

Katarzyna Horabik  <https://orcid.org/0000-0001-8503-3423>
Szkola Doktorska Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Od magii do nauki: awans społeczny a kobiece dziedzictwo w *Boginiach z Žitkovej* Kateřiny Tučkové w świetle teorii Pierre’a Bourdieu i Elaine Showalter

From Magic to Science: Social Advancement and Women’s Legacy in Kateřina Tučková’s *The Last Goddess* in the Light of Pierre Bourdieu’s and Elaine Showalter’s Theories

Abstract: The article presents the analysis of the novel *The Last Goddess* by Kateřina Tučková from the perspective of social advancement of the main female character – Dora Idesova – that is seen in the context of Pierre Bourdieu’s and Elaine Showalter’s theories. The main focus lies on the struggle to legitimate the female legacy of goddesses, which was marginalised through social, political or academic structures. In the light of Bourdieu’s theory; the article examines the way Dora navigated between tradition and modernity, while trying to gain recognition within the academia in spite of her cultural and symbolic capital being constantly diminished. From the perspective of Showalter’s theory; the analysis is focused on Dora’s attempt at reclaiming the female autonomy and identity, which were historically repressed by the patriarchal power structures. The article showcases, how the theoretical tools of Bourdieu and Showalter enable the observation of marginalisation and resistance processes as well as the difficulties directly connected to the social advancement within the discussed novel.

Keywords: social advancement, culture capital, women’s legacy, Pierre Bourdieu, Elaine Showalter, patriarchy, female identity, Czech literature

Streszczenie: Artykuł przedstawia analizę powieści *Boginie z Žitkovej* Kateřiny Tučkové z perspektywy awansu społecznego głównej bohaterki, Dory Idesovej, w oparciu o teorie Pierre’a Bourdieu i Elaine Showalter. W centrum uwagi znajduje się walka o uznanie kobiecego dziedzictwa bogiń, które zostało zmarginalizowane przez struktury społeczne, polityczne czy akademickie. W świetle teorii Bourdieu artykuł bada, jak Dora nawigowała między tradycją a nowoczesnością, starając się zdobyć uznanie w akademickim świecie, mimo że jej kulturowy i symboliczny kapitał był stale deprecjonowany. Z perspektywy Showalter analiza koncentruje się na próbie odzyskania przez Dorę kobiecej autonomii i tożsamości, które były historycznie tłumione przez męską władzę. Tekst ukazuje, jak teoretyczne narzędzia Bourdieu i Showalter pozwalają na zaobserwowanie w powieści procesów marginalizacji i oporu, a także trudności bezpośrednio związanych z awansem społecznym.

Słowa kluczowe: awans społeczny, kapitał kulturowy, kobiece dziedzictwo, Pierre Bourdieu, Elaine Showalter, patriarchy, tożsamość kobieca, literatura czeska

1

Opowieść o awansie społecznym, tak w literaturze, jak i w rzeczywistości pozatekstowej, to bardzo często historia przekraczania granic – przede wszystkim tych mentalnych i klasowych. Awans społeczny nie jest stanem raz na zawsze danym czy osiągniętym – to ruch, który zazwyczaj nie jest ani jednostajny, ani prostoliniowy, rozgrywa się na wielu poziomach, wymagając licznych poświęceń, momentów zawahania, stanów zawieszenia. Niestety, nie odbywa się także w jednym zaledwie kierunku, choć chciałoby się przyjąć założenie, że awans społeczny zawsze oznacza ruch wertykalny, w górę. Wyjątkowy opis tego transgresyjnego procesu odnaleźć można w realistyczno-magicznej powieści Kateřiny Tučkové, wydanej po polsku pod tytułem *Boginie z Žitkovej*¹, w historii Dory Idesovej, naukowczyni w Akademii Nauk czy raczej – ostatniej potomkini bogiń zamieszkujących pograniczne tereny w Białych Karpatach. Historia Dory to jednocześnie opowieść o awansie społecznym i klasowym, jak i tożsamości oraz dziedzictwie młodej kobiety dorastającej w czasach surowego komunizmu w Czechosłowacji. Postrzeganie pojęcia klasy społecznej jako społeczno-kulturowego konstruktu zostało wprowadzone do dyskursu przez Pierre’a Bourdieu w drugiej połowie lat 60. XX wieku, choć sama koncepcja miała już utrwaloną pozycję od połowy XIX wieku za sprawą Karla Marxa i jego następców, takich jak Max Weber. *Žitkovské bohyně* Kateřiny Tučkové to powieść o różnych warstwach: społecznych, historycznych i kulturowych, która na pewno zasługuje na uważną lekturę i analizę przez pryzmat teorii awansu społecznego. Opierając się w sposób szczególny na koncepcjach Pierre’a Bourdieu² i Elaine Showalter³, zamierzam przedstawić, jak w powieści ukazywane są napięcia między tradycją a nowoczesnością, między kulturowym dziedzictwem a nauką oraz między utożsamianą z kobiecością mocą bogiń a patriarchalną władzą.

Główna bohaterka, Dora Idesová, to postać, której historia życia, walka o tożsamość i dziedzictwo wpisują się w szerszy kontekst społecznych zmagania o przynależność klasową, a także genderową. Awans Dory nie jest wyłącznie prostą ścieżką ku lepszej pozycji społecznej – wiąże się z koniecznością porzucenia części swojego dziedzictwa, tradycji, w której dorastała, a równocześnie z wymogiem stawienia czoła nowym formom opresji.

Odczytując *Boginie z Žitkovej* nie tylko z perspektywy realizmu magicznego, ale również relacji społecznych i kwestii tożsamościowych, w szczególności sposób należałoby zwrócić uwagę na koncepcję kapitałów czy habitus bohaterki (Bourdieu) oraz genderową marginalizację i kobiece dziedzictwo (Showalter).

¹ K. Tučková, *Boginie z Žitkovej*, tłum. J. Różewicz, Wrocław 2022. Wszystkie cytaty z książki pochodzą z tego wydania, numery stron w tekście oznaczone zostały w nawiasach.

² P. Bourdieu, *Reguły sztuki: geneza i struktura pola literackiego*, tłum. A. Zawadzki, Kraków 2007.

³ E. Showalter, *A Literature of Their Own*, London 2009.

Przechodzenie pomiędzy polami społecznymi, czyli przestrzenią morawskiej wsi (i związaną z nią przynależnością do rodu bogiń) oraz akademii (reprezentowanej przez kolejne archiwa, ale przede wszystkim Instytut Etnografii i Folklorystyki Akademii Nauk w Brnie), implikuje nie tylko przywileje związane z awansem społecznym, lecz także dychotomię oraz swego rodzaju syndrom oszustki, który wynika między innymi ze zmiany habitusu. Jednocześnie Elaine Showalter w znakomitej monografii *A Literature of Their Own* analizuje, jak literatura kobiet odzwierciedla ich specyficzne doświadczenia, szczególnie w kontekście patriarchalnej opresji, walki o niezależność oraz relacji między płcią a władzą⁴. Podczas lektury powieści z perspektywy badań Showalter można zauważyć, w jaki sposób Dora, próbując przejść do świata akademickiego, wciąż mierzy się z historyczną przemocą, która jej kobiece dziedzictwo i związane z nią doświadczenia marginalizuje jako irracjonalne czy wynikające z zabobonów.

2

Žitkovské bohyně, czyli powieść Kateřiny Tučkové, brneńskiej academiczki, wydane zostały po raz pierwszy w 2012 roku i stosunkowo szybko, ponieważ już w 2015, ukazały się w polskim tłumaczeniu Julii Rózewicz nakładem Wydawnictwa Afera, specjalizującego się w literaturze czeskiej. W przeciwieństwie do recepcji książki na czeskim rynku wydawniczym wśród polskich literaturoznawców czy czytelników nie wywołała większej dyskusji (ponieważ krytyką literacką trudno określić nieliczne recenzje w internetowej blogosferze). W dyskursie akademickim także zaistniały stosunkowo późno, kiedy Bernadetta Darska w 2022 roku dostrzega wydanie w języku polskim powieści Tučkové, podejmując próbę refleksji nad twórczością polskich i czeskich pisarek na przestrzeni ostatnich trzydziestu lat⁵. Przypisuje *Boginie z Žitkovskéj* (celnie) do literatury realistyczno-magicznej, umiejscawiając Tučkovą obok takich pisarek jak Bianca Bellová, Anna Bolavá czy Olga Tokarczuk. Mimo że w Polsce książka nie odbiła się szerokim echem, czeskie wydanie wywołało nie tylko debatę czy poruszenie wśród krytyków i czytelników, ale co ciekawe, w rzeczywisty sposób wpłynęło na codzienność mieszkańców Białych Karpat – ojczyznę bogiń zaczęli odwiedzać turyści, poszukujący dawnych uzdrowicielek, a nierzadko nowego miejsca do życia. Powieść była wielokrotnie nagradzana, między innymi Nagrodą Josefa Škvoreckého (2012), Český bestseller (2012), Česká kniha (2013) czy Magnesia Litera (2013)⁶.

⁴ Tamże, s. 8–11.

⁵ B. Darska, *Mapowanie prozy kobiet, czyli o spotkaniach ponad podziałami i o (nie)rozumianiu się dróg. Kilka refleksji o twórczości polskich i czeskich autorek*, „Konteksty Kultury” 2022, nr 4, s. 476–487.

⁶ Nagroda Josefa Škvoreckého przyznawana jest każdego roku za oryginalną czeską powieść na postawie werdyktu jury. Nagrody Magnesia Litera i Česká kniha stawiają sobie za cel promowanie literatury czeskiej zarówno w kraju, jak i na arenie międzynarodowej.

Opowiadając historię žitkovskich bogiń, autorka przemawia, w pewnym sensie, w imieniu własnego dziedzictwa, jako wnuczka jednej z ostatnich kobiet na tym obszarze zajmujących się niejako zawodowo uzdrawianiem i wróżeniem. Kim właściwie jest *bohyně*, bogini, w czeskiej kulturze? Nie należy utożsamiać jej z czarownicą, której czeskojęzycznym odpowiednikiem jest *čarodějnice*, czy wiedźmą, w języku czeskim *vědma* – choć tłumaczka przyjmuje wersję spolszczonego zapisu, czyli „bogini”, wydaje się, że najbliższej byłby polski rzeczownik „szeptunka”. Jego znaczenie obejmuje podobny zakres: osoby zajmujące się ludową magią, obdarzonej przez Boga darem jasnowidzenia i czarowania, której moce czerpane są z właściwości natury i silnej wiary. W tradycji ludowej wierzono, że biała magia, czyli taka, jaką uprawiają žitkovskie boginie, skupia się na pomaganiu, a nie szkodeniu. Uznawano, że dar bogowania, czyli leczenia ziołami, umiejętność przepowiadania przyszłości czy odczyniania uroków, pochodzi od Boga, dlatego w zaklęcia Terézie Surmenovej, ciotki głównej bohaterki, wplecione są słowa modlitw. To właśnie dziedziczką tradycji bogiń jest protagonistka powieści, Dorka, a doświadczenie dorastania wśród ich magii okazuje się dla niej kształtujące.

Morawskie Kopanice, które opisuje Tučková, składają się z czterech wiosek skupionych wokół czesko-słowackiego przejścia granicznego Starý Hrozenkov: Vápenice, Vyškovec, Žitková i Lopeník. Region ten był jednym z najbardziej oddalonych i najbiedniejszych w kraju; konserwatywna nieufność wobec nowości pogłębiała zamkniętość społeczeństwa na jakiejkolwiek zmiany i rozwój, zarówno technologiczny, jak i intelektualny. Kiedy w 1848 roku cesarz Ferdynand I zniósł pańszczyznę w Cesarstwie Austro-Węgierskim, Kopanice pracowały w niewolniczym systemie jeszcze przez pół wieku – częściowo ze względu na wspomnianą już nieufność, ale zwłaszcza w wyniku wysokiego poziomu analfabetyzmu na tym obszarze. Miejscowa ludność znajdowała życiowych partnerów głównie w okolicy, wskutek czego bardzo często krzyżowały się więzi rodzinne, co wpłynęło negatywnie na pulę genów. Bieda i zacofanie, zamknięta społeczność, niedostępność opieki medycznej, nietknięte rolnictwem łąki – wszystko to w pewien sposób predysponowało Kopanice do wiary w boginie, które leczyły zaklęciami i ziołami. To miejsce i skomplikowaną schedę swojej rodziny zostawia za sobą Dora, kiedy decyduje się podjąć pracę naukową w Brnie. Jednak, za sprawą zmagają bohaterki z jej zmianą statusu i miejsca na metaforycznej drabinie klasowej, czytelnik musi się zastanowić, czy awans społeczny może być pojęciem rozpatrywanym w kategoriach dokonaności, finalności, czy raczej wciąż na nowo negocjowanej pozycji.

W obu przypadkach Tučková otrzymała nagrodę werdyktem czytelników – zainteresowanie na tym polu dobrze pokazuje wysokość sprzedanego nakładu oraz cieszące się popularnością adaptacje teatralne i filmowe.

3

Przekraczanie granic, zarówno tych wyobrażeniowych, jak i całkiem rzeczywistych, stanowi istotne tło powieści Tučkovéj. Jej główna bohaterka, Dora Idesová, dokonuje transgresji społecznej i symbolicznej, wyrastając ponad ograniczenia związane ze swoim pierwotnym, wynikającym z pochodzenia habitusem. Tożsamość pogranicza i autoidentyfikacja przez poczucie (nie)przynależności do rodu bogiń, związana z potrzebą dookreślenia samej siebie, powodują, że młoda badaczka nieustannie pogrąża się w kolejnych wątpliwościach:

Powróćmy więc do nauki, powiedziała w duchu zdecydowanie, znów ruszając pod górkę. Dziarsko mijała Kopanice, które powoli rozplywały się w mroku, a im szybciej szła, tym skuteczniej odpędzała własne wątpliwości. Głupie, babskie zabobony, powtarzała, mając sobie za złe, że na chwilę dała im się zwieść (s. 358).

Dorka, poszukując odpowiedzi na pytania o swoją tożsamość i rodzinne sekrety, podróżuje po archiwach dawnych służb bezpieczeństwa Czech, Słowacji i Polski, porusza się po nieznanach rejonach, używając różnych języków. Prowadząc badania nad historią bogiń, odkrywa coraz więcej na temat tajemnic własnej rodziny – zbliżając się do prawdy o swoim pochodzeniu (a raczej tego, co jako prawda jest postrzegane w regionie, z którego pochodzi, bo związane jest nierozłącznie z magicznym wymiarem), oddala się jednocześnie od wiary przodków.

Bourdieu w swoich badaniach analizował procesy awansu społecznego przez pryzmat kapitałów i struktury pola społecznego, wyróżniając trzy podstawowe formy kapitału, jakimi dysponuje jednostka: kapitał kulturowy, kapitał społeczny, kapitał symboliczny. Kapitał kulturowy to przede wszystkim wiedza, przejawiająca się w formie kompetencji w jakiejś dziedzinie, ale również znajomości poprawnych form języka pisanego i mówionego, zachowań, konwencji. To także materialnie postrzegane dziedzictwo związane z funkcjonowaniem w kulturze, ale też najistotniejsza w kontekście Dorki edukacja, przekładająca uznanie społeczne – tytuły czy dyplomy – na zmianę statusu, niepodlegające dziedziczeniu. Kapitał społeczny, choć jest bezpośrednio powiązany z kapitałem kulturowym i ekonomicznym, odnosi się do niematerialnych aspektów życia, takich jak funkcjonowanie w odpowiednim kręgu towarzyskim, zaplecze więzi czy przyjaźni. Tymczasem kapitał symboliczny istnieje zawsze w kontekście społecznego uznania, akceptacji lub wiary. Powszechne, społeczne uznanie może w pewnym stopniu rekompensować niedobory pozostałych kapitałów, ponieważ wzbudza odpowiedni szacunek w społeczeństwie – jak boginie, które nie dysponowały kapitałem ekonomicznym, kulturowym czy społecznym pozwalającym na zajmowanie wysokich pozycji, ale zyskały specyficzne uznanie na terenie morawsko-słowackiego pogranicza. Dora walczy o siebie, przemieszczając się między różnymi polami, co ilustruje jej starania o kapitał kulturowy, społeczny i symboliczny. Jej historia pokazuje zmagania o pozycję społeczną i tożsamość, wplecione w szerszy

kontekst zmieniających się realiów obyczajowych i kulturowych. Również dlatego, podejmując lekturę powieści, warto zwrócić uwagę, w jaki sposób, na podstawie zmagañ Dory, można zidentyfikować napięcie między różnymi formami kapitału, z których każdy związany jest z inną sferą życia głównej bohaterki.

Kobieta wywodzi się z terenów, gdzie w szczególny sposób pielęgnowane jest dziedzictwo bogiń – kobiet uznawanych za uzdrowicielki, szeptunki i przewodniczki duchowe, które posiadały swoistą wiedzę ludową, a zatem magiczną i pierwotną, przekazywaną z pokolenia na pokolenie. To dziedzictwo, wpisane w tożsamość bohaterki jako jednej z ostatnich z rodu bogiń, osadzone jest w tradycji i lokalnej społeczności. Choć wartość wiedzy i umiejętności, które Dora zdobywała jako półsierota wychowywana przez zajmującą się bogowaniem ciotkę, można potraktować jako specyficzny kapitał kulturowy, jednak w hierarchii społecznej jest on postrzegany jako niski, zwłaszcza w oczach naukowych środowisk i współczesnego świata, do którego jako etnologa aspiruje Dora. Kapitał bogiń opiera się na wiedzy przekazywanej ustnie z pokolenia na pokolenie w nieformalny sposób, który nie ma oficjalnego uznania ani wsparcia instytucjonalnego. A przede wszystkim dla szerszych struktur społecznych i politycznych, do których Dora stara się wejść, kapitał kulturowy związany z magią bogiń jest traktowany jako przesąd lub zabobon, nie zaś prawdziwa wiedza.

Dora, usilnie próbując awansować społecznie, podejmuje studia na brneńskim uniwersytecie, dzięki czemu poszerza swój kapitał kulturowy. Stara się zdobyć uznanie w akademickim świecie, co wiąże się jednocześnie z ogromnym obciążeniem i wyrzutami sumienia:

Miała więc dwa wyjścia: odrzucić żądania Lindnera albo przyjąć w swojej pracy suche stanowisko opisowe, ograniczone do historycznego przyporządkowania tego zagadnienia. Wybrała to drugie. I od tamtej pory czuła się winna. Że poprzez swoje obłudne próby zachowania poprawnych stosunków z reżimem sprzeniewierzyła się Surmenie i jej spuściźnie. Tylko co miała robić? Do końca życia stać za ladą w delikatesach, w fartuszkach ekspedientki? [...] Czy nie lepiej skończyć studia wieczorowe i spróbować łączyć przeszłość ze swoją pasją – z boginiami z Žitkovcej? (s. 70).

Studia i badania nad historią bogiń są dla niej próbą znalezienia swego miejsca w świecie współczesnej wiedzy. Jednak to odłączenie od tradycyjnej wiedzy bogiń i opowiedzenie się po stronie nauki opartej na empiryzmie oznacza również, że Dora traci część swojej tożsamości zakorzenionej w tejże tradycji. Bohalterka nie dysponuje szeroką (a właściwie żadną) siecią wpływowych kontaktów społecznych, które mogłyby jej pomóc w awansie społecznym. Jej pochodzenie z małej, wręcz marginalnej, a na pewno marginalizowanej, społeczności bogiń, edukacja zdobyta podczas pobytu w komunistycznym internacie i ograniczone zasoby finansowe sprawiają, że dostęp do kontaktów z wyższymi (a też bogatszymi) warstwami społecznymi, które mogłyby wspierać jej aspiracje, jest niemalże

zablokowany. Jej walka o uznanie opiera się na indywidualnych staraniach i samodzielnym budowaniu własnej pozycji w akademickim świecie.

W przeciwieństwie do kapitału kulturowego kapitał symboliczny wiąże się z uznaniem i prestiżem, jakie jednostka może zdobyć w społeczeństwie. W przypadku Dory to kapitał najtrudniejszy do zdobycia, ponieważ dziedzictwo bogiń jest obciążone piętnem marginalizacji, zwłaszcza w kontekście komunistycznych represji oraz historycznego stygmatyzowania kobiet posiadających duchową władzę. Jednocześnie dziedzictwo bogiń wnosi w życie Dory istotny kapitał symboliczny, związany z ich duchową mocą, jednak jest on wpisany wyłącznie w kontekst konkretnej przestrzeni. Scheda przodków, a raczej przodków, oraz dar bogowania mają wysoką wartość w lokalnej społeczności pogranicza Moraw i Słowacji, ale w szerszym oglądzie w nowoczesnym społeczeństwie jest postrzegany jako przesąd lub marginalna forma wiedzy. Dora, prowadząc badania nad historią bogiń, próbuje podnieść wartość tego kapitału i zyskać dla niego symboliczne uznanie w kontekście akademickim.

W momencie, gdy Dora stara się zyskać uznanie w naukowym środowisku, walczy o zdobycie kapitału symbolicznego, który dałby jej wyższą pozycję społeczną, a więc i prestiż. Podobnie jak w analizach Bourdieu, bohaterka znajduje się w polu walki o dowartościowanie swojego dziedzictwa za pomocą aparatu badawczego i naukowego podejścia do swojej przeszłości i historii bogiń, ale to działanie napotyka na opór, gdyż jej kapitał związany z tradycją jest stale deprecjonowany w świecie opartym na naukowym racjonalizmie. Możliwość awansu społecznego, a zarazem rozwinięcia kapitału kulturowego, była w przypadku Dory silnie związana ze środowiskiem uniwersyteckim oraz jej rozprawą magisterską, której finalny całokształt wymagał jednak kompromisu z uwagi na naciski komunistycznego reżimu. Po zmianie ustroju i udostępnieniu tajnych akt planuje jeszcze raz podjąć refleksję nad tradycją regionu, z którego pochodzi:

Dzisiaj Dorka ma zastrzeżenia do jej treści. Ale to właśnie owa praca pod koniec lat osiemdziesiątych umożliwiła jej zadowolenie się tu, wśród mrocznych korytarzy i ciasnych gabinetów instytutu. Dzięki tej pracy pisemnej przyjęto jej podanie i nie musiała szukać zatrudnienia w żadnym z muzeów regionalnych, mogła zostać w Brnie, w Instytucie Etnografii i Folklorystyki Akademii Nauk [...]. Nawet po rewolucji, kiedy cała instytucja trzęsła się w posadach, Dorki nie zwolniono. [...] Zamknięta w swoim gabinecie, tym samym od lat, robi swoje. Píše. Nową pracę, w której chce zawrzeć to, czego nie mogła w magisterskiej (s. 23).

Opracowując na nowo archiwa, poszerzone tym razem o informacje dotyczące Surmenowej jako osoby rozpracowywanej przez służby komunistyczne, ma zamiar nie tylko rehabilitować siebie w swoich oczach jako osobę, która dla korzyści wyparła się ludowych tradycji, ale także niejako podnieść w oczach społeczeństwa wartość kapitału symbolicznego, jaki wpisany jest w jej dziedzictwo. Książka pisana przez Dorę ma za zadanie pokazać boginie nie jako zacofane kobiety

z zamkniętych, izolowanych społeczności, lecz osoby tworzące wielowiekową, cenną tradycję mającą znaczenie dla całego kraju.

Niezwykle ważne pojęcie w teorii Bourdieu, czyli *habitus*, oznacza trwałe dyspozycje wyniesione z doświadczeń społecznych. W przypadku Dory kształtowany jest przez wychowanie w duchu tradycyjnej wiedzy i życia jako anioł⁷ w społeczności, gdzie boginie mają przypisaną rangę, są poważane:

Odkąd została aniołem, nigdy już nie siedziała po próżnicy na ławeczce u progu samotnej górskiej chaty. Jej czas stał się częścią czasu wielu ludzi, wśród których pełniła ważną funkcję. Pełniła ją z dumą i poczuciem odpowiedzialności, świadoma kontynuowania tajemnej tradycji, mającej początek w przeszłości tak dalekiej, że nikt z Žitkovej, nikt z całych Kopanic Morawskich nie potrafił sobie wyobrazić. Każdy tylko z pokorą kiwał głową: „Bogowanie jest stare jak świat, boginie i *andzjele* były tu od zawsze.

Jak świat światem – od zawsze. Dora dobrze o tym wiedziała, jednak nim została aniołem, nie miała pojęcia, że bycie boginią i sztuka bogowania to taka rzadkość. Że gdzie indziej tego nie ma. [...] Dopiero gdy została aniołem i przekonała się, z jak daleka ludzie przyjeżdżają do nich po radę czy uzdrowienie, zrozumiała, jak wyjątkowe są miejscowe kobiety (s. 13).

Habitus ten prowadzi do sprzeczności, gdy Dora próbuje odnaleźć swoje miejsce w początkowo rówieśniczym, a następnie akademickim świecie, które wymagają innych form interakcji, nowych nawyków, języka i myślenia. Wydaje się, że bohaterka stara się przemieszczać między dwoma polami: lokalną, tradycyjną społecznością, w której jest związana z dziedzictwem bogiń, oraz szerszym, nowoczesnym społeczeństwem, gdzie musi walczyć o uznanie i autorytet badaczki. To przemieszczenie wiąże się z pewnym konfliktem, ponieważ świat akademicki często deprecjonuje jej przeszłość i jej związki z tradycją. Dora w fabule powieści dwukrotnie odrzuca prymat ludowej wiary i odmawia partycypowania w postrzeganych przez nią z czasem jako zabobony rytuałach bogiń. Równocześnie te działania – zabicie białego węża oraz zniszczenie ochronnego talizmanu – kończą się dla niej tragicznie. Zmiana habitusu, choć mogłaby stać się podstawą nowej tożsamości i szansy na lepsze życie, jest ostatecznie niemożliwa, ponieważ rezygnacja z udziału w dziedzictwie potomkini czarownic nie zwalnia jej z odgórnie przypisanej roli, jaką musi odegrać.

Jednocześnie Bourdieu zwraca uwagę również na przemoc symboliczną, którą definiuje jako subtelne formy dominacji, wplecione w codzienne życie i utrwalające nierówności. Jest to, jak mówi, forma przemocy, która „oddziałuje na podmiot społeczny, przy jego współudziale. [...] Opiera się ona na fackie

⁷ Anioł, inaczej *andzjel*, to osoba, zazwyczaj dziecko, której zadaniem jest rozpoznanie i zaprowadzenie przyjeżdżających po pomoc, do ukrytego zazwyczaj domu bogini. To zwyczajowo nieodpłatna praca, w podzięcie za którą można otrzymać słodczyce lub pojedyncze monety.

akceptowania przez ludzi zespołu podstawowych przedrefleksyjnych założeń”⁸. W teorii Bourdieu jest to zjawisko uwikłane w procesy społeczne, motywowane socjologicznie, mające wpływ na kształtowanie się tożsamości jednostki, której przemoc dotyczy, poprzez naciski społeczne czy umniejszanie dokonań. Dora doświadcza tej przemocy zarówno w świecie akademickim, jak i w relacjach z innymi, gdyż jej próba zdobycia autorytetu opiera się na tradycji, która jest uważana za irracjonalną – w pewnym sensie także przez nią samą:

Na przykładzie praktyk Surmeny chciała przedstawić dowody na to, że bogowanie dawało autentyczne efekty lecznicze. Chciała opisać ogrom jej kompetencji, od znajomości przyrody i ciała ludzkiego aż po umiejętności, których nawet ona, naoczny świadek, nie była w stanie w żaden sposób logicznie wyjaśnić. Chciała deliberować nad kwestią zdolności nadprzyrodzonych, zamierzała nawet poświęcić rozdział konsultacjom z fachowcami. Psychologiem, neurologiem, farmakologiem i innymi. Chciała udowodnić, jak niepowtarzalne i wyjątkowe z punktu widzenia historii były boginie. Stało się jedynie na tym ostatnim (s. 68).

Dorka wycofuje się z opowiedzenia o dokonaniach czy umiejętnościach swojej ciotki, ponieważ z perspektywy akademickiej, do której w tym momencie aspiruje, Surmena jest uważana za zacofaną kobietę z głębokiej prowincji, od której dokonań Dorka musi się odciąć, aby zostać uznana jako badaczka i uniknąć ośmieszenia w środowisku uniwersyteckim.

4

Z perspektywy teorii Elaine Showalter, badaczki literatury w ujęciu kulturowym i społecznym, Dora Idesová jest przedstawicielką kobiecej linii, która przez pokolenia była wykluczana z głównego nurtu społeczeństwa i wiedzy, wyraźnie marginalizowana. Showalter w swoich badaniach nad literaturą feministyczną, a szczególnie w pracy *A Literature of Their Own*, podkreślała, jak literatura pisana przez kobiety odzwierciedla ich walkę o niezależność, przestrzeń i władzę w patriarchalnym społeczeństwie, dlatego warto nałożyć na lekturę *Bogin z Žitkovej* również jej optykę, niejako uzupełniając teorię Bourdieu o kolejne elementy mechanizmów wykluczenia, z jakimi zmagają się Dora, wspinając się po szczeblach awansu społecznego.

Boginie w powieści Tučkovéj to wyrazista formuła autonomicznej kobiecości, która istnieje poza oficjalnymi, skodyfikowanymi strukturami władzy. Dora w naturalny sposób staje się kontynuatorką oraz strażniczką tego dziedzictwa, ale jednocześnie stara się je zrozumieć i udokumentować z perspektywy badawczej – jak

⁸ P. Bourdieu, L.J.D. Wacquant, *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, tłum. A. Sawisz, Warszawa, s. 162.

naukowczyni. Ta podwójna rola jest kluczowa dla zrozumienia jej losów jako kobiety. Dora musi zmagać się z patriarchalnymi strukturami świata, który arbitralnie nie uznaje bogiń za istotne źródło wiedzy, nauki czy nawet tradycji, umniejszając ich dokonania i postrzegając je jako obce lub niepokojące.

W swoich badaniach Showalter podkreślała, jak kobiety w literaturze próbują znaleźć własne miejsce w systemie zdominowanym przez mężczyzn, co można przełożyć na walkę Dory o uznanie bogiń w świecie nauki. Dora jest także związana z kobietami swojego rodu i ich unikatowym dziedzictwem, które pozwalało im na posiadanie władzy w zamkniętej społeczności. Jednak ten rodzaj władzy był stale marginalizowany przez społeczeństwo zewnętrzne:

To były dysonanse, których nie dało się przeoczyć. Zresztą inni za bardzo nie chcieli ich przeoczyć. [...] W samotności drapała się na górę, za kopanicę Bedową, zostawiając za plecami nowy Hrozenkov, z nowymi bloczkami, nową szosą, po której jeździł do Trenczyna jeden samochód za drugim, z ludźmi zamieszkującymi nowy świat, tak odległy od tego ich, gdzie panowała Surmena, uznająca tylko dwa rodzaje prawa – prawo kościoła i prawo natury (s. 50).

Showalter zwracała również uwagę na to, jak literatura kobiet pokazuje ich walkę z opresją patriarchalną, co jest wyraźnie pokazane w historii Surmenovej. Kobieta, choć darzona szacunkiem w lokalnej społeczności, była represjonowana przez kolejne systemy polityczne (szczególnie przez komunistyczne prześladowania i związane z nimi instytucje, więzienie oraz szpital dla psychicznie chorych), które widziały w niej zagrożenie dla ustalanego porządku. Jej tragiczna historia łączy się ze Švancem/Schwannzem, mężczyzną, który mści się na bogini za udzielenie pomocy okradzionemu przez niego człowiekowi. Dora, badając historię bogiń, stopniowo odkrywa ślady tej walki i zмага się z własną rolą w utrzymaniu pamięci o niezwyklej działalności bogiń.

Analizując powieść Tučkovej, nie sposób nie zauważyć braku postaci wartościowych mężczyzn. Świat, w którym funkcjonuje Dorka, ukazuje wachlarz kobiecych bohatererek reprezentujących różne postawy, próżno jednak poszukiwać jednoznacznie pozytywnego męskiego protagonisty – najbliższym mógłby być oczywiście niepełnosprawny fizycznie i intelektualnie brat Jakubek, ale jego obecność związana jest również z przemocą oraz opresją, a także koniecznością wejścia przez Dorę w tradycyjnie przypisany kobiecie w patriarchalnym społeczeństwie system opieki nad chorym członkiem rodziny. W przypadku innych mężczyzn – Matyáša Idesa, doktora Kalouska, księdza Hofera oraz docenta Lindnera – można zaobserwować, że pełnią istotną funkcję w budowaniu kontekstu społecznego, w jakim funkcjonują kolejne pokolenia bohatererek, lecz jest ona związana przede wszystkim z patriarchalnymi strukturami władzy oraz konfliktem z ludową wiarą. Ich działania niejednokrotnie obrazują napięcia między światem kobiecej magii i systemowej opresji zarówno na poziomie społeczności lokalnej, jak i w szerszym kontekście politycznym czy naukowym.

Švanc lub Kalousek reprezentują państwowy aparat represji i ideologię komunistyczną, postrzegającą tradycję bogiń jako zagrożenie dla władzy. Aby zminimalizować wpływ Surmenovej, wykorzystują wobec niej symboliczną oraz fizyczną przemoc, chociażby za pomocą agresywnej, a przede wszystkim zbędnej farmakoterapii i elektrowstrząsów – podobnie jak w przypadku dziewiętnastowiecznych „histeryczek” dyscyplinowanych okrutnymi metodami stosowanymi w szpitalach psychiatrycznych⁹. Zakładają, że odbierając jej wolność, przytomność umysłu i kontrolę nad ciałem, osłabiają wpływ, jaki ma na społeczeństwo, a następnie pacjentki, pochodzący jednak z magicznej mocy bogini.

W przeszłości zwierzchnictwo nad kopanicką parafią w Starym Hrozenkovie sprawował ksiądz Hofer, który walkę z ludowymi wierzeniami, w tym również z moc bogiń, uczynił częścią swojej tożsamości. Reprezentowane przez niego duchowieństwo ukazuje konflikt między Kościołem i praktykami magicznymi o symboliczną władzę. Hofer postrzega siebie jako strażnika moralności, będąc jednak przede wszystkim kolejnym przykładem instytucjonalnej, męskiej władzy związanej w tym wypadku z kościelną hierarchią, skonstrastowaną z intuicyjną, kobiecą mocą. Ksiądz odnosi się z pogardą do bogiń zarówno w codziennym życiu, jak i podczas niedzielnych kazań¹⁰ – choć zgodnie z tradycją boginie były głęboko wierzące – odbierając im prawo do duchowego autorytetu, mimo że bogowanie na tym obszarze ma zakorzenioną tradycję.

W czasach Dorce najbliższych istotnym przykładem jest docent Lindner, promotor jej pracy magisterskiej. Posiada autorytet w świecie naukowym i akademickim, jednak jego podejście do kierunku badań, jaki chciałaby obrać Dora, jest opresyjny. Relacja bohaterki z Lindnerem pokazuje napięcie między wiedzą ludową a naukową, a docent dodatkowo reprezentuje świat instytucjonalnej męskiej władzy, w którym naukowczynie próbuje zdobyć uznanie i szacunek. Choć nie jest to postać tak jawnie antagonistyczna jak poprzedni przywołani bohaterowie, jego arbitralnie wyrażane poglądy sprawiają, że Dorka początkowo decyduje się porzucić badanie swojego dziedzictwa, sugerując jej przekonanie, iż związane jest ono ze wstydem. Walcząc o uznanie w świecie, który deprecjonuje wartość zarówno jej, jak i jej pochodzenia, naukowczynie uczestniczy w konflikcie między lokalną tradycyjną mocą kobiet a dominującym, wyraziście zmaskulinizowanym, dyskursem naukowym. Podążając za myślą Showalter, można zauważyć, że Dora znajduje się w przestrzeni, gdzie kobiece formy wiedzy są systematycznie deprecjonowane przez oficjalne, patriarchalne instytucje. To prowadzi do wewnętrznego konfliktu bohaterki, która kształtując swoją tożsamość, próbuje zintegrować te dwa światy.

⁹ Zjawisko to zostało opisane chociażby przez Etienne’a Trillata w *Historii hysterii*.

¹⁰ „Jak to, słowo jakichś bab, które nie mają nawet podstawówki, ma być ważniejsze niż słowo Boże? Niż słowo Josefa Hofera! Niedopuszczalne! Piętnował je więc, szkalował, nie chciał chrzczyć ich dzieci ani przyjmować do wspólnoty Kościoła, odmawiał im nawet ostatniego namaszczenia, co dla głęboko wierzących bogiń oznaczało katastrofę” (s. 185).

Showalter pisała o tym, jak kobiety próbujące wejść w męskie sfery władzy często muszą zrezygnować z przynajmniej części swojej tożsamości i niezależności. Podobny mechanizm działa w życiu Dorki, która przekraczając kolejne stopnie awansu społecznego, musi nieustannie zmagać się z poczuciem wyobcowania, wstydem i nieprzynależnością do żadnego miejsca (nie tylko wpisaną immanentnie w tożsamość pogranicza, lecz dodatkowo wspomaganą przez syndrom oszustki). Decydując się na kolejne kompromisy, czuje się na zmianę zdrączynią dziedzictwa bogiń lub niewystarczająco racjonalistyczną badaczką. Należy również podkreślić, że Dora, podobnie jak inne bohaterki literatury analizowane przez Showalter, jest postacią walczącą o autonomię i uznanie, przekraczającą jednocześnie pole społeczne, do którego powinna przynależeć. Jednak wchodząc w świat nauki i ostatecznie opowiadając się po jego stronie, ryzykuje utratę części swojego kobiecego dziedzictwa – wiedzy bogiń:

A przekonanie Army, że klątwa może mieć wpływ i na jej los, jej, żyjącej prawie sto lat później, było szczytem niedorzeczności. W czasach, gdy światem rządzą komputery, a człowiek szuka szczęścia w kosmosie, bo zdążył już odkryć wszystkie możliwe tajemnice Ziemi? [...] Po co w ogóle o tym myśli? Była zła na siebie. Naprawdę odczuwa potrzebę uspokajania się, odganiania własnego lęku przed czymś, w co nie wierzy? Rozumując w ten sposób, upodabnia się przecież do reszty Kopaniczan, którzy truchleją ze strachu na samo wspomnienie o czarnej magii. Ona? Naukowiec?! (s. 357–358).

Dora wybiera naukę i racjonalizm zamiast wiary, chcąc przynależeć do świata nowoczesnego, jednak na swoich warunkach. Odrzuca możliwość własnej partycypacji w magicznej mocy bogiń, pozostając ich ambasadorką, badaczką z perspektywy jedynie naukowej, dokładnie tak jak oczekiwał Lindner. Mimo że zmieniły się czasy, okoliczności pozostają niesprzyjające, dlatego ostatecznie Dora przekształca zebrany materiał w projekt pracy doktorskiej, w której zajmuje się poszukiwaniem prakorzeni ludowych praktyk magicznych i najstarszego dziedzictwa duchowego w Europie Środkowej jedynie z perspektywy akademickiej.

Szczególnie istotny w analizowaniu *Bogin z Žitkovej* w kontekście awansu społecznego wydaje się fakt, że zarówno z perspektywy rozważań oraz teorii Bourdieu, jak i Showalter, Dora Idesová jest postacią, która próbuje przełamać granice społeczne i genderowe. Jej historia to nieustanne zmagania o zdobycie pozycji w nowoczesnym społeczeństwie (przez obecność w świecie akademickim i badania naukowe, poszerzanie zdolności językowych, które pozwalają na prowadzenie kwerend w archiwach różnych krajów, gdzie udaje jej się odnaleźć kolejne fragmenty historii rodzinnej i lokalnej), ale też próba zachowania tradycji bogiń, które reprezentują odrębną, zmarginalizowaną formę wiedzy i władzy. Proces jej awansu społecznego jest pełen napięć między tradycją a nowoczesnością, a także między kobiecym dziedzictwem a patriarchalnymi strukturami władzy.

5

Celem refleksji nad powieścią Kateřiny Tučkové jest, jak już zaznaczałam, pokazanie możliwości odczytania *Bogin z Žitkovéj* z perspektywy awansu klasowego, przy wykorzystaniu zarówno teorii Pierre'a Bourdieu, jak i Elaine Showalter. Temat statusu społecznego i możliwość jego zmiany, uwikłanie w reguły systemowego reżimu i mechanizmów władzy, a także tożsamości kobiecej jest niezwykle ważny w całej fabule powieści, szczególnie na przykładzie Dory. To właśnie na losach głównej bohaterki, jej próbach zrozumienia i zachowania dziedzictwa bogiń oraz na tym, jak walczy o uznanie w społeczeństwie, które marginalizuje jej tradycję, koncentruje się zaproponowana analiza.

Według teorii Bourdieu awans społeczny jednostki jest zależny od jej zdolności do gromadzenia różnych form kapitału – przede wszystkim kulturowego, symbolicznego i ekonomicznego. W przypadku Dory można zaobserwować, w jaki sposób próbuje ona uzyskać pozycję w różnych obszarach życia społecznego, wykorzystując dostępne jej zasoby, a także jak napotyka na bariery wynikające z braku uznania dla jej kulturowego dziedzictwa.

Boginie z Žitkovéj, w tym ciotka Dory, u której kobieta spędziła dzieciństwo i wczesną młodość, posiadają ogromny, cenny kapitał kulturowy, związany z ich tradycyjną wiedzą i duchowymi praktykami. To właśnie od nich pobierała naukę, wrastając w lokalne obrzędy i ludową wiarę w niezwykłą moc ziół. Jednak w świecie zdominowanym przez nowoczesne czy akademickie formy wiedzy kapitał zdobyty w tym okresie okazał się archaiczny, połączony z zabobonami, a nawet niebezpieczny. Dora jako dziedziczka rodu bogiń próbuje przekuć swoją wiedzę o wyjątkowych kobietach z pogranicza Moraw w kapitał akademicki, prowadząc badania nad ich tradycją. Natrafia jednak na opór środowiska naukowego, które nieustannie deprecjonuje jej odkrycia – nawet jeśli nie bezpośrednio, to kobieta nieustannie ma poczucie wstydu¹¹, co powoduje, że odczuwa potrzebę ukrywania swojego pochodzenia (drzewa genealogicznego: „Ten genealogiczny klejnot był tajemnicą Dory. Nikomu go nie pokazała” [s. 115]). Ten (przede wszystkim wewnętrzny) konflikt pokazuje, jak kapitał kulturowy może być różnie wartościowany w zależności od dominujących norm społecznych, szczególnie jeśli Dora, próbując awansować, nie posiada wystarczającego symbolicznego kapitału w oczach dominującej elity.

Teoria Bourdieu związana jest również z pojęciem przemocy symbolicznej, rozumianej jako narzucanie dominujących norm, na przykład przez elity, jednostki

¹¹ Choć odnalezienie swojego imienia na końcu drzewa genealogicznego wiąże się z dumą i poczuciem misji, ponieważ Dorka czuje, że stoi przed nią zadanie odkrycia losów kobiet z rodu, odkrycie to musi zatrzymać w sferze prywatnej – co oznacza, że wstyd, jaki odczuwa bohaterka, jest zewnętrzną; przecież ona sama nie wstydzi się swojego pochodzenia, lecz tego, w jaki sposób może być przez jego pryzmat postrzegana. Dopiero odbicie w oczach drugiego sprawia, że wstyd – odczuwany w samotności – dominuje nad innymi emocjami w kontekście dziedzictwa naukowczyni.

dysponujące większym kapitałem ekonomicznym czy autorytetem, co może być postrzegane jako subtelna forma władzy. Dora, próbując zdobyć uznanie w naukowym świecie, staje się ofiarą tejże przemocy, ponieważ wiedza i magia bogiń, mimo że stanowią dziedzictwo o znaczącej wartości dla lokalnej społeczności, są systemowo lekceważone przez patriarchalne struktury nauki i państwową władzę. Boginie, a w konsekwencji także Dora, zostają zdeprecjonowane i zepchnięte na margines, co uniemożliwia im choćby częściowe włączenie się w świat uznanych elit.

Do tego zjawiska nawiązują również badania uwzględniające perspektywę Elaine Showalter, która podkreślała potrzebę analizowania literatury kobiet z perspektywy specyficznego doświadczenia kobiet, które w tradycyjnym kanoonie literackim były marginalizowane. W przypadku *Bogin z Žitkovej* ta feminizacja i kobiece tradycje mają znaczenie na kilku poziomach – przede wszystkim w osobie autorki, która główną postacią powieści czyni bohaterkę uwikłaną w świat przeróżnych, lecz wyjątkowo silnych kobiet. Bardzo istotny pozostaje też fakt, że Tučková przybliży czytelnikom świat pogranicza Białych Karpat, aby na nowo ożywić rzeczywistość swojej babci, która stanowiła dla pisarki inspirację do opowiedzenia właśnie takiej historii. Showalter zwraca uwagę na kobiecą próbę odzyskania głosu i zrozumienia własnej historii oraz roli w społeczeństwie, co z powodzeniem realizuje się w konstrukcji fabularnej powieści. W kontekście *Bogin z Žitkovej* koncepcja ta pomaga zrozumieć, jak Dora Idesová, a wcześniej boginie, z których rodu pochodzi, starają się dbać o wartość swojego dziedzictwa w świecie zdominowanym przez męskie, patriarchalne normy – choć ich działania oparte są na innych metodach. Dora czuje, że brakuje jej daru i magicznych mocy bogiń, próbuje jednak odkryć oraz udokumentować historię bogiń, co początkowo miało być inicjatywą naukową, ale staje się również polityczną – to walka o dobre imię przodków, a przede wszystkim uznanie kobiecej wiedzy i praktyk, które były tłumione przez męskie instytucje władzy (Kościół, państwo, naukę). Podążając za myślą Showalter, można zauważyć, że Dora symbolizuje kobiecą walkę o odzyskanie miejsca w historii. Amerykańska badaczka pisała także o opozycji kobiet wobec patriarchalnych struktur, które próbowały kontrolować ich ciała, umysły i sfery aktywności. W powieści Tučkowej boginie, a później Dora, stają się ofiarami takiego patriarchalnego tłumienia, zwłaszcza ze strony Kościoła i państwowych aparatów represji. Dora, która stara się zrozumieć i ocalić tradycję, jest jednocześnie świadkiem i potencjalnie ostatnią dziedziczką tego, jak te struktury nieustannie deprecjonują kobiecą moc i wiedzę.

6

Próba analizy *Bogin z Žitkovej* z perspektywy awansu klasowego, w świetle teorii Bourdieu i Showalter, pokazuje, że awans Dory jest ograniczony przez jej kapitał kulturowy, który nie jest szanowany ani poważany przez dominujące struktury społeczne (naukowe, polityczne, kościelne). Mimo że posiada wiedzę i dziedzictwo

o dużej wartości dla lokalnej społeczności, nie jest w stanie przekuć tego kapitału na uznanie w świecie akademickim i politycznym.

Bohaterka, jako przedstawicielka kobiet marginalizowanych przez patriarchalne struktury, nieustannie podejmuje walkę o przywrócenie wartości kobiecej tradycji. Jej próby wpisują się zatem w koncepcję Showalter dotyczącą konieczności odbudowy kobiecej historii i tożsamości, która była dotychczas tłumiona – choć pielęgnowana w ukryciu. Jednocześnie zdaje się, że męskie postaci zaprezentowane w powieści, zarówno na poziomie lokalnej społeczności, jak i instytucji państwowych, odgrywają wyłącznie rolę strażników patriarchalnego porządku, utrudniając Dorze osiągnięcie pełnej autonomii i uznania. Z tego powodu ich działania można by – podążając za myślą Bourdieu – interpretować jako przykład przemocy symbolicznej.

Dora Idesová, podobnie jak jej przodkinie, zмага się z niewidzialnymi barierami awansu społecznego, które wynikają głównie z nierówności płciowych oraz marginalizacji kulturowych tradycji kobiecych. Pokonywanie kolejnych stopni jest procesem, w trakcie którego wciąż na nowo, jako kobieta w kręgu nauki, walczy o docenienie i nową tożsamość w świecie, który deprecjonuje jej dziedzictwo. Jej losy pokazują, że awans społeczny nie jest tylko kwestią ekonomiczną, lecz także, a może przede wszystkim, kwestią uznania kulturowego i walki o symboliczną władzę – a zwłaszcza nie dokonuje się on raz na zawsze. Bohaterka wciąż na nowo musi potwierdzać swoją wartość, wiedzę i negocjować miejsce w kolejnych polach społecznych, jednocześnie nieustannie zmagając się z poczuciem winy i niedopasowania.

Bibliografia

- Bourdieu P., *Męska dominacja*, tłum. L. Kopiciewicz, Warszawa 2004.
- Bourdieu P., *Reguły sztuki: geneza i struktura pola literackiego*, tłum. A. Zawadzki, Kraków 2007.
- Bourdieu P., Wacquant L.J.D., *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, tłum. A. Sawisz, Warszawa 2001.
- Dobšovičová Pintířová D., *Žitkovské bohyně: Lidová magie na Moravských Kopanicích*, Brno 2016.
- Jacyno M., *Iluzje codzienności. O teorii socjologicznej Pierre'a Bourdieu*, Warszawa 1997.
- Lukáš J., *Magický realismus v románu »Žitkovské bohyně«*, „Bohemistyka” 2021, nr 2, s. 239–256.
- Markoš M., *Kateřina Tučková: roztržštění rodiny vlivem historických událostí, pamět, hledání identity* [w:] *Slovanský literární svět: kontexty a konfrontace III: Motiv domova ve slovanských literaturach*, red. L. Paučová, Brno 2017.
- Showalter E., *A Literature of Their Own*, London 2009.
- Tučková K., *Boginie z Žitkovej*, tłum. J. Różewicz, Wrocław 2022.